

AKCJA „CZARY – MARY OKULARY”

Akcja jest zbiórką okularów, które trafią na misje.

Okulary mogą być zarówno używane jak i nowe, najlepiej by były to okulary do czytania.

Większość ludzi z krajów Globalnego Południa nigdy nie miała styczności z lekarzem okulistą. Z pogarszającym się wzrokiem nikt do lekarza nie chodzi, ponieważ nawet jeśli udałoby się ustalić wadę wzroku – pacjentów nie byłoby stać na zakup odpowiednich okularów. Dla miejscowych to naturalne, że z wiekiem widzą coraz gorzej. Muszą zaniechać pracy (jak np. sycie) z której do tej pory utrzymywali swoje rodziny. W Afryce koszt zakupu jednej pary okularów jest bardzo wysoki. A w Republice Centralnej Afryki sklep optyczny znajduje się tylko w stolicy. Trudno nawet określić ile wynosi średnia pensja w tym rejonie, ponieważ miejscowa ludność utrzymuje się z pracy na roli, a kilkanaście euro jest dla nich kwotą niebotyczną. Okulary przysłane z Polski mogłyby pomóc wielu ludziom.

Z wiekiem starsi ludzie widzą coraz słabiej, ale uczą się z tym żyć, nie wiedząc nawet, że kiedyś mogą zobaczyć przedmioty, którymi się posługują. Nie widzieć i nagle zobaczyć to dla miejscowych jak czary – stąd nazwa Akcji.

Okulary zostaną zbadane (ustalenie mocy), opisane, zabezpieczone, spakowane do paczek, paczki zostaną obszyte płótnem przez wolontariuszy Fundacji i posłane na misje. Akcja potrwa do 15 października. Wtedy to do Republiki Centralnej Afryki wyruszą wolontariusze Fundacji, którzy planują zabrać ze sobą część zebranych okularów. Od 2004 roku państwo to pogrążone jest w nieustającej wojnie domowej. Działania wojenne prowadzone na terenie całego kraju sukcesywnie prowadziły do upadku politycznego i gospodarczego. W chwili obecnej według ostatnich raportów ONZ Republika Środkowoafrykańska zajmuje ostatnie 188 miejsce w klasyfikacji rozwoju społecznego i klasyfikowana jest jako państwo upadłe.

Misjonarze, z którymi od lat współpracuje Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” relacjonują o skrajnie trudnej sytuacji mieszkańców, ubóstwie, braku opieki medycznej, rozpadzie szkolnictwa oraz nieustannych napadach rebeliantów. Niełatwą sytuację miejscowej ludności dodatkowo komplikuje fakt występowania na tym terenie filarioz, a w szczególności ślepoty rzecznej. Eliminacja tej choroby jest procesem długotrwałym i wymaga od kilku do kilkunastu lat masowego podawania leków wszystkim mieszkańcom żyjącym w zagrożonych terenach.

Zostanie także zorganizowana pilotażowa wyprawa celem rozeznania się w rzeczywistej sytuacji i stworzenia podwalin pod wprowadzenie stałej profilaktyki przeciwko filariozie, co w dłuższym okresie doprowadzi do spadku liczby zachorowań. Wyprawa została zaplanowana na drugą połowę października 2018 roku (najlepsza pora ze względu na zakończenie się pory deszczowej), weźmie w niej udział między innymi poznańska okulistka – prof. Krystyna Pecold. Pani Profesor nie tylko planuje przebadanie osób niewidomych z powodu ślepoty rzecznej, ale również badanie przesiewowe dzieci uczęszczających do szkoły podstawowej przy misji oraz mieszkańców okolicznych wiosek. Tym, u których zostanie stwierdzona wada wzroku zostaną podarowane okulary z Akcji „Czary mary okulary”.